

Sygn. akt II Ca 1364/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak SSO Violetta Osińska
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Gregorzuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 października 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. w G.**

przeciwko **E. S. i M. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 8 lutego 2016 roku, sygn. akt I C 580/15

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I co do kwoty 2073,50 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) z odsetkami umownymi od dnia 12 grudnia 2015 do dnia 17 maja 2017r. i umarza postępowanie w tym zakresie;**
- 2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanych E. S. i M. J. solidarnie na rzecz powoda Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F.S. w G. kwotę 16 853,81 zł (szesnaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt jeden groszy) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego NBP od dnia 18 maja 2017r. i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**
- 3. oddala apelację w pozostałej części;**
- 4. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1752 zł (tysiąc siedemset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Dorota Gamrat – Kubeczak SSO Małgorzata Grzesik SSO Violetta Osińska

Sygn. akt II Ca 1364/16

U.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w S. po rozpoznaniu sprawy z powództwa Spółdzielczej Kasa Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. przeciwko E. S., M. J. o zapłatę (sygn.. akt I C 580/15):

I. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 29.001,85 zł wraz z odsetkami umownymi równymi czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego NBP, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 r. nie większymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od kwoty 27.561,78 zł od dnia 12 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części postępowanie umorzył,

III. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 2762 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach.**

W dniu 9 czerwca 2011 r. pozwana E. S. zawarła z powodem umowę pożyczki konsumenckiej na cele mieszkaniowe nr (...), zgodnie z wnioskiem z dnia 2 czerwca 2011 r. na warunkach określonych w umowie i Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek konsumenckich stanowiącym załącznik do umowy, na okres od 9 czerwca 2011 r. do 9 czerwca 2016 r. Poręczycielem powyższej umowy została pozwana M. J..

Zgodnie z umową pożyczki, pożyczkobiorcę wiązały postanowienia Regulaminu, będącego integralną częścią umowy, stanowiącego załącznik numer 1 do umowy. W świetle umowy oraz Regulaminu, pożyczka jest spłacana w ratach, których terminy i wysokość są ustalone w planie spłaty, stanowiącym załącznik numer 2 do umowy.

W przypadku nieterminowej spłaty pożyczki, należność z tego tytułu staje się w dniu następnym należnością przeterminowaną, natomiast od niespłaconego w całości lub części kapitału, a od dnia wniesienia powództwa od całości zadłużenia, pobierane są odsetki według zmiennej stopy procentowej wynoszącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. W przypadku uchybienia postanowieniom dotyczącym zasad i terminu spłaty, pożyczkobiorca obowiązany jest do uiszczania opłat windykacyjnych z tytułu czynności określonych w punkcie 24 umowy z dnia 9 czerwca 2011 r.

Zgodnie z § 27 ust. 2 Regulaminu okres wypowiedzenia wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy – 7 dni, o ile umowa nie przewiduje okresu dłuższego. Zgodnie z § 28 Regulaminu po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytobiorca jest obowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Kasie za okres korzystania z kredytu, chyba że umowa kredytowa stanowi inaczej.

Pozwana E. S. zobowiązana była do spłaty rat pożyczki w miesięcznych ratach, czego nie przestrzegала. Z tego też względu każde opóźnienie w spłacie rat powodowało powiększanie się kwoty zadłużenia o odsetki. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, dokonywane przez pożyczkobiorców wpłaty są zaliczane w pierwszej kolejności na pokrycie kosztów, prowizji, opłat i odsetek, a dopiero w dalszej kolejności na kapitał pożyczki na podstawie § 24 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek oraz § 21 Regulaminu indywidualnych kont spółdzielczych. Uprawnienie do pobierania opłat i prowizji z tytułu windykacji wynika wprost z treści zapisów zawartej umowy.

Pozwana E. S. w momencie złożenia wniosku o przyznanie pożyczki wskazała, że kwota pożyczki przekazana ma być na spłatę innych zobowiązań. Kwota pożyczki w wysokości 50.000 zł rozdysponowana została w następujący sposób:

- prowizja w kwocie 2.480,00 zł (określona w pkt 2 umowy),
- składki na ubezpieczenie w kwocie 3.042,00 zł (określona w pkt 19 umowy),
- spłata pożyczki nr (...) w kwocie 18.232,41 zł,

- przelew zewnętrzny na spłatę karty kredytowej w (...) Bank S.A. w kwocie 2.000,00 zł wraz z opłatą w kwocie 10,00 zł,
- przelew zewnętrzny na spłatę kredytu w Banku Spółdzielczym w kwocie 5.311,00 zł wraz z opłatą w kwocie 10,00 zł,
- przelew zewnętrzny na spłatę karty kredytowej w (...) Bank (...) S.A. w kwocie 1.300,00 zł wraz z opłatą w kwocie 7,80 zł,
- spłata linii pożyczkowej nr (...) w kwocie 3.109,93 zł,
- wypłata z kasy w kwocie 13.000 zł.

Pozostałe środki pozostawione na koncie pożyczkobiorczyni IKS+ przeznaczone zostały na opłaty za prowadzenie rachunku i spłatę rat pożyczki nr (...).

Raty do 34 włącznie zostały spłacone przez pozwaną w całości. Wpłata z dnia 18 kwietnia 2014 r. w kwocie 2.644,75 zł uregulowała zaległość wynikającą z wymagalnych rat, do której zapłaty dłużniczki były wzywane wezwaniami do zapłaty. Kolejna 35 rata w kwocie 1.218,12 zł była wymagalna w dniu 9 maja 2014 r., nie została uiszczona w terminie. Podobnie było z kolejnymi ratami, które albo w ogóle nie były regulowane przez pozwaną, albo jeżeli dochodziło do wpłat na poczet zadłużenia, to wpłaty te były zbyt niskie by pokryć wysokość raty oraz odsetki narosłe z tytułu opóźnienia. Stanowiło to podstawę skierowania do dłużniczek wezwań do zapłaty, a następnie do wypowiedzenia umowy przez powoda.

Od chwili wniesienia pozwu, E. S. dokonała trzech wpłat na poczet zadłużenia, które rozliczone zostały tytułem części odsetek naliczonych od należności głównej: wpłata z 25 sierpnia 2015 r. na kwotę 700 zł, wpłata z 4 listopada 2015 r. na kwotę 431,10 zł, wpłata z 3 grudnia 2015 r. na kwotę 700 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie dokumentów załączonych przez powoda, których strony nie kwestionowały, a Sąd nie powziął wątpliwości co do ich prawdziwości i rzetelności. Za bezsporny Sąd I instancji uznał fakt zawarcia umowy pożyczki z dnia 9 czerwca 2011 r., na mocy której powód udzielił E. S. pożyczki w kwocie 50.000 zł na warunkach określonych w umowie i Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek konsumenckich stanowiącym załącznik do umowy, na okres od 9 czerwca 2011 r. do 9 czerwca 2016 r. Poręczycielem umowy została M. J.. Nie budziło zatem wątpliwości, iż pozwane są stroną zobowiązaną do zwrotu pieniędzy powodowi - E. S. jako pożyczkobiorca (art. 720 § 1 k.c.), a M. J. jako poręczyciel (art. 876 § 1 k.c.). Zobowiązanie to ma zdaniem Sądu Rejonowego charakter solidarnej odpowiedzialności (art. 369 k.p.c.), albowiem analiza umowy pożyczki wskazuje, iż powód uprawniony był do żądania całości świadczenia łącznie od pożyczkobiorcy czy też od poręczyciela. Bez znaczenia w ocenie Sądu pozostawała okoliczność, iż umowa pożyczki została zawarta na cele konsolidacyjne. Obowiązek zwrotu pożyczki nie był bowiem uzależniony od jej przeznaczenia i kwestia ta jest uzależniona jedynie od woli i ustaleń pożyczkobiorcy.

Sąd zaaprobował wysokość zadłużenia wskazaną w pozwie, jako że na tą okoliczność powód przedstawił regulamin udzielania kredytów i pożyczek (...), załącznik nr 1 do uchwały nr 1 z dnia 18 lutego 2011 r., regulamin indywidualnych kont spółdzielczych (...), wniosek o przyznanie pożyczki z dnia 2 czerwca 2015 r., dyspozycję wypłaty przelewem z dnia 9 czerwca 2011 r., wyciąg ze zleceń płatniczych od dnia 9 czerwca 2011 r. do dnia 28 maja 2015 r., potwierdzenie wypłaty z kasy z dnia 9 czerwca 2011 r., wykaz operacji na rachunku pozwanej E. S., aktualny planu spłat pożyczki nr 10, raport spłaty na dzień 25 sierpnia 2015 r., aktualny harmonogram spłaty, tabelę zadłużenia w okresie od 9 maja do 29 października 2014 r. i raport spłaty na dzień 11 grudnia 2015 r. potwierdzone za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego reprezentującego powoda w niniejszej sprawie. W/w dokumenty, wraz z warunkami umownymi

przestawiały wysokość zobowiązania pozwanych oraz sposób wyliczenia przez powoda dodatkowych kosztów, opłat i prowizji wraz z odsetkami.

Za niezasadne Sąd I instancji uznał zarzuty dotyczące braku powiadomień o wysokości zadłużenia. Zauważył, iż w umowie pożyczki pozwane wskazały swoje adresy, nie dokonując ich zmiany. Na takie adresy wysłane im zostały zawiadomienia poręczyciela, zawiadomienia ostateczne poręczyciela oraz zawiadomienie poręczyciela o wypowiedzeniu umowy. W ocenie Sądu brak podstaw do przyjęcia, iż pisma te zostały doręczone w sposób nieprawidłowy, skoro pozwane w umowie podały adres i nie modyfikowały go do momentu wypowiedzenia umowy.

Mając na uwadze powyższe oraz uznanie przez pozwaną powództwa poprzez zapłatę części zadłużenia po wytoczeniu pozwu, Sąd I instancji powództwo uwzględnił. O odsetkach od należności głównej orzeczono na podstawie art. 481 §1 k.c. Zauważył, że w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, dokonywane przez pożyczkobiorców wpłaty były zaliczane w pierwszej kolejności na pokrycie kosztów, prowizji, opłat i odsetek, a dopiero w dalszej kolejności na kapitał pożyczki na podstawie § 24 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek oraz § 21 Regulaminu indywidualnych kont spółdzielczych. Uprawnienie do pobierania opłat i prowizji z tytułu windykacji wynika wprost z treści zapisów zawartej umowy.

W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie I sentencji orzeczenia.

Mając na uwadze, że powód cofnął powództwo w części, w której pozwana dokonała zapłaty, na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd postępowanie w tej części umorzył, o czym orzeczono jak w punkcie II.

Kosztami postępowania Sąd obciążył solidarnie pozwanych po myśli art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziły się pozwane zaskarżając je w części co do punktów I. oraz III. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujące zarzuciły:

a) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu iż: strony łączył stosunek prawny, będący podstawą dochodzonych pozwem roszczeń, tj. że pomiędzy powodem a pozwanymi została zawarta umowa o pożyczki oraz że umowa ta została wykonana, nadto że powód wykazał, iż objęte pozwem należności istnieją, przysługują mu względem pozwanych oraz że są one wymagalne, podczas gdy strony nie były związane umową, powód nie przedstawił żadnego dowodu celem wykazania, że określone w pozwie należności istnieją, mają swoją podstawę prawną, przysługują mu względem pozwanych i to w dochodzonej wysokości, oraz że są one wymagalne;

b) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie dyspozycji z niego wynikających, wyrażającym się w sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. ustalenia stanu faktycznego w oparciu o twierdzenia pozwu i przyjęcia przez Sąd, że doszło do zawarcia i wykonania umowy pożyczki, podczas gdy strona powodowa nie wykazała ani faktu zawarcia ani wykonania tej umowy,

c) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że dokumenty przedstawione przez powoda stanowią dowód zawarcia umowy pożyczki między stronami, podczas gdy nie wynika z nich, że została zawarta umowa.

Mając na uwadze powyższe apelujące wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, nadto zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwane podniosły, że powód nie przedstawił dowodów, które mogłyby wskazywać, że należności objęte żądaniem pozwu istnieją, mają swą podstawę prawną, jak też przysługują mu względem pozwanych i to we wskazanej wysokości oraz że są wymagalne. Zaznaczyły, że powód nie przedłożył dowodów z których wynikałoby, że zawarł z E. S. umowy pożyczki na cele mieszkaniowe. Dowodem w tym przedmiocie nie mogą stanowić dokumenty, których odpisy załączono do pozwu, zwłaszcza, że z załączonej do pozwu umowy pożyczki nr (...) wynika, iż powoda z

pozwaną E. S. mogła łączyć ewentualnie jedynie określona umowa. Skarżące zarzuciły, że powód nie wykazał, iż osoba podpasująca umowę jest uprawniona do działania w jej imieniu.

Apelujące podniosły, że powód w toku procesu przedłożył szereg dokumentów, pomimo, że nie było żadnych przeszkód, aby już w pozwie je przedłożył. Nie wykazał dlaczego nie powołał wszystkich twierdzeń i dowodów w pozwie oraz czy istniały przeszkody aby je powołać wcześniej, w związku z czym winny one zostać pominięte, jako sprekludowane.

Zdaniem skarżących dowodu w niniejszej sprawie nie może stanowić historia operacji, której wydruk załączono do pozwu. Wydruk ów nie dowodzi, że środki pieniężne znajdujące się na wskazanym rachunku zostały przekazane przez powoda pozwanemu, a jedynie, iż powód usiłuje obciążyć pozwaną bliżej nie określonymi należnościami, a nie że doszło do zawarcia umowy, ani dowodu jej wykonania, ponieważ umowa zostaje zawarta wskutek zgodnych oświadczeń wali obu stron i te oświadczenia powinny być przedmiotem osobnego dowodu.

Wreszcie skarżące podniosły, że powód przed wytoczeniem pozwu nie wezwał ich do zapłaty. Powód nie wykazał, iż wezwania do zapłaty zostały skierowane do pozwanych przez osobę uprawnioną do jej reprezentacji. Skoro nie doszło do skutecznego doręczenia pozwanym wskazanych wezwań, to nie doszło również do skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy pożyczki. Tym samym powód nie wykazał, zdaniem pozwanych, że objęte pozwem należności są wymagalne.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych częściowo doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Tytułem wyjaśnienia na wstępie należy zauważyć, że powodowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa im. F. S. w G. w tym postępowaniu dochodziła od pozwanych zapłaty tytułem należności wynikającej z niespłaconej umowy pożyczki konsumenckiej na cele mieszkaniowe nr (...) z dnia 09 czerwca 2011 r.

Jak wynika z punktu I. sentencji zaskarżonego wyroku, z tego tytułu Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda solidarnie od pozwanych kwotę 29.001,85 zł. Mieć jednak należało na uwadze, że w związku z częściową spłatą zadłużenia przez pozwane na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji, strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 17 maja 2017 r. ograniczyła powództwo w ten sposób, iż wniosła o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od strony pozwanej łącznie kwoty 26.928,05 zł (vide pismo procesowe pełnomocnika powoda na k. 319).

Powyższe oznaczało, że powództwo zostało przez stronę powodową ograniczone o kwotę 2.073,50 zł, zatem co do tej kwoty wraz z odsetkami umownymi od dnia 12 grudnia 2015 r. do dnia 17 maja 2017 r. zaskarżony wyrok należało uchylić i postępowanie w tym zakresie umorzyć. Zgodnie bowiem z art. 386 § 3 k.p.c., jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie. Stosownie z kolei do art. 355 § 1 k.p.c., sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania m.in. wówczas, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew. Powód może zaś cofnąć pozew aż do wydania wyroku, nawet bez zezwolenia pozwanego, jeżeli z cofnięciem pozwu połączone jest zrzeczenie się roszczenia (art. 203 § 1 k.p.c.).

Mając na uwadze, że powód cofając pismem procesowym z dnia 17 maja 2017 r. pozew w niniejszej sprawie jednocześnie zrzekł się roszczenia w tej części, a brak było podstaw do uznania, że cofnięcie pozwu było niedopuszczalne w świetle art. 203 § 4 k.p.c., Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w części co do kwoty 2.073,50 zł wraz z odsetkami umownymi od dnia 12 grudnia 2015 r. do dnia 17 maja 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I. i postępowanie w tym zakresie umorzył, o czym orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności żądania pozwu Sąd Okręgowy zważył, iż w tym postępowaniu powodowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa im. F. S. w G. dochodziła ostatecznie od pozwanych zapłaty łącznej kwoty 26.928,05 zł tytułem należności wynikającej z niespłaconej umowy pożyczki konsumenckiej na cele mieszkaniowe nr (...) zawartej dnia 09 czerwca 2011 r. Wedle twierdzeń powoda, pożyczkobiorca nie spłacała terminowo rat pożyczki, wobec czego doszło z dniem 29 września 2014 r. wypowiedzenia umowy pożyczki, co skutkowało powstaniem wymagalnego zadłużenia we wskazanej w pozwie kwocie, którego zapłaty dochodził w tym postępowaniu od pozwanej E. S. jako pożyczkobiorcy oraz od pozwanej M. J. jako poręczyciela.

Mieć należało na uwadze, że pozwane od początku postępowania kwestionowały zasadność żądania pozwu nie tylko co do samej jego zasady, ale także co do jego wysokości.

W świetle sprzecznych stanowisk procesowych stron kluczowa okazała się kwestia rozkładu ciężaru dowodu ujęta w art. 6 k.c., zgodnie z którym, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu cytowanego przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, albowiem po myśli art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być przedmiotem dowodu stosownie do art. 227 k.p.c., w szczególności tych, które są w sprawie sporne. Obowiązkiem powoda jest zatem przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, chyba że są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.) (tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 27 listopada 2014 r., I ACa 677/14, LEX nr 1621085).

W zaistniałej sytuacji procesowej, w świetle regulacji art. 6 k.c., bez wątpienia to na powodzie spoczywał ciężar wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia. W związku z tym, spoczywał na nim ciężar wykazania, iż strony łączyła umowa pożyczki i o jakiej treści, że doszło do wydania pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki, jak również, że wierzytelność we wskazanej w pozwie wysokości z tytułu umowy istnieje i jest wymagalna. Z kolei na stronie pozwanej, skoro to ona kwestionowała wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia, spoczywał ciężar wykazania, że zadłużenie z tytułu umowy pożyczki spłaciła w całości lub w części (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 390/98).

W świetle powyższego oraz stanowiska procesowego stron, Sąd Odwoławczy uznał, że niewątpliwie pozwana E. S. w dniu 9 czerwca 2011 r. zawarła z powodem umowę pożyczki konsumenckiej na cele mieszkaniowe nr (...) na warunkach wynikających z dokumentu widniejącego na k. 88-105 akt sprawy. Z przedmiotowej umowy wynikało w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, że pozwanej udzielono pożyczki w kwocie 50.000 zł (punkt 1 umowy pożyczki), którą obowiązana była spłacić w miesięcznych ratach w terminie do dnia 9 czerwca 2016 r. zgodnie z planem spłaty stanowiącym załącznik nr 2 do umowy pożyczki (punkt 9 i 10 umowy pożyczki). W przypadku nieterminowej spłaty pożyczki pożyczkodawca uprawniony był do naliczania pozwanej odsetek według stopy procentowej obowiązującej w danym okresie dla pożyczek przeterminowanych (pkt 23 umowy pożyczki) oraz pobierać opłaty manipulacyjne z tytułu czynności windykacyjnych (pkt 24 umowy pożyczki). Załączył przy tym do akt sprawy plan spłaty pożyczki opatrzonej datą 29 czerwca 2011 r. (k. 104-105). Z którego wynikał, że wysokość miesięcznych rat pożyczki w okresie od lipca 2011 r. do maja 2016 r. miała wynosić po 1.238,17 zł, zaś wysokość ostatniej raty pożyczki w czerwcu 2016 r. miała wynosić 1.238,65 zł.

Wprawdzie Sąd Odwoławczy miał na uwadze, że pozwana E. S. w toku tego postępowania negocjowała, aby umowę pożyczki takiej treści i na takich warunkach zawarła, jak również kwestionowała to, że przedmiot umowy pożyczki został jej wydany. Tym niemniej jednak nie można tracić z pola widzenia tego, że pod dokumentem umowy pożyczki widnieje własnoręczny podpis pozwanej E. S., a skarżąca nie wykazała, aby podpis ten nie został przez nią nakreślony. Podobnie w aktach niniejszej sprawy widnieje dokument stanowiący oświadczenie poręczyciela, pod którym widnieje

podpis pozwanej M. J., a nie zostało przez tą pozwaną wykazane, że podpis ten nie został przez nią nakreślony. Co więcej, wbrew zarzutom apelujących, zdaniem Sądu Odwoławczego, strona powodowa zdołała wykazać, że umowa pożyczki została zawarta w jej imieniu przez uprawnione do tego osoby. Umowę nr (...) w imieniu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. podpisały K. D. i A. W., a w aktach rozpatrywanej sprawy widnieją pełnomocnictwa udzielone tym osobom przez osoby uprawnione do działania w imieniu powoda (vide dokumenty na k. 177 i 178). Wbrew również twierdzeniom apelujących, nie sposób w okolicznościach sprawy uznać, by faktycznie nie doszło do wydania przedmiotu pożyczki pożyczkobiorcy. Wszak przeciwko takiemu przyjęciu przemawiała postawa samej E. S., która w trakcie obowiązywania umowy pożyczki dokonała spłaty łącznie 34 rat pożyczki, nadto w toku procesu dokonała częściowej dalszej spłaty należności. Już tylko w świetle zwykłych zasad doświadczenia życiowego oczywistym jest, że gdyby nie doszło do wydania przedmiotu pożyczki, to niechybnie pozwana nie dokonywałaby jej spłat. Skoro należność z tego tytułu pozwana niewątpliwie spłacała do pewnego momentu, przyznając w ten sposób istnienie wierzytelności co do zasady, to zgodnie z art. 231 k.p.c. z faktu dokonywania spłaty pożyczki możliwym było wypowiedzenie domniemania faktycznego, że uprzednio musiał zostać pożyczkobiorcy wydany przedmiot pożyczki.

Przyjmując zatem, że doszło do zawarcia ważnej i skutecznej umowy pożyczki między powodem a pozwaną E. S., Sąd Odwoławczy podzielił ocenę Sądu I instancji, iż pozwana jako pożyczkobiorca obowiązana była do spłaty zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki konsumenckiej na cele mieszkaniowe nr (...) z dnia 9 czerwca 2011 r.

Z kolei obowiązek pozwanej M. J. do spłaty zadłużenia z tego tytułu wynikał z niewątpliwego faktu udzielenia przez pozwaną poręczenia przedmiotowej pożyczki, co wynika z widniejącego na k. 91 akt sprawy oświadczenia poręczyciela, zaś zgodnie z art. 876 § 1 k.c., przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał.

Bacząc, że zgodnie punktem 26 umowy pożyczki konsumenckiej na cele mieszkaniowe nr (...) powód był uprawnionych do wypowiedzenia umowy z 30 – dniowym terminem wypowiedzenia i postawieniem całej pożyczki wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku m.in.. braku spłaty rat pożyczki w terminach określonych w umowie, a pozwane nie wykazały, aby po uiszczeniu bezspornych pierwszych 34 rat dalej dokonywały dalszej regularnej spłaty rat pożyczki w pełnej wysokości, zgodzić należało się z Sądem I instancji, iż powód był uprawniony do tego, aby wypowiedzieć pozwanym umowę pożyczki, co też uczyniono z dniem 29 września 2014 r., co skutkowało z kolei – zgodnie z treścią umowy - postawieniem należności wynikającej z umowy pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności.

Dalej zauważyć należało, że w niniejszej sprawie sporna była wysokość zaległości, jaką pozwane winny były dokonać na rzecz powoda.

W tym zakresie Sąd Odwoławczy miał na uwadze, że pozwanej udzielono pożyczki w kwocie 50.000 zł, wskazując w punkcie 4 umowy, że pożyczka oprocentowana była według zmiennej stopy procentowej ustalonej przez Zarząd (...) wynoszącej w dniu zawarcia umowy 16,25 % w skali roku. Z widniejącego w aktach sprawy planu spłaty pożyczki wynikały w jakiej wysokości w jakich terminach poszczególne raty udzielonej pożyczki winny były być przez pozwaną E. S. uiszczane. Bezspornym między stronami było, że pozwana dokonała spłaty pierwszych 34 rat kredytu. Nie spłacała jednak w terminie pozostałych rat kredyt, wobec czego powód był uprawniony do tego, aby naliczyć pożyczkobiorcy odsetki od przeterminowanego zobowiązania według zmiennej stopy procentowej wynoszące czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP (punkt 23 umowy pożyczki). Jednocześnie z umowy pożyczki wynikało, że w sytuacji nieterminowej spłaty pożyczki pożyczkodawca był uprawniony do tego, aby pobierać od pożyczkobiorcy opłaty windykacyjne w kwotach określonych w Tabeli prowizji i opłat (punkt 24 umowy pożyczki).

Mając na uwadze powyższe oraz bacząc na wpłaty jakie dokonywała pozwana na poczet spłaty zadłużenia, pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 17 maja 2017 r. wskazał, że zaległość pozwanych z tytułu przedmiotowej umowy wynosiła łącznie 26.928,05 zł i składały się na nią: zaległy kapitał pożyczki w kwocie 26.693,02 zł, odsetki umowne skapitalizowane na dzień poprzedzający wniesienie pozwu w kwocie 190,84 zł, odsetki umowne skapitalizowane na dzień 17 maja 2017 r. naliczone od dnia wniesienia pozwu w kwocie 44,19 zł (k.319). Jednocześnie przedłożył

zestawienie z którego wynikało, w jaki sposób dokonywał zaliczenia poszczególnych wpłat na poczet spłaty zadłużenia jakich dokonywała pozwana (k. 323).

W wyniku analizy akt sprawy, w tym w szczególności dokumentów potwierdzających fakt dokonywania poszczególnych wpłat, a także analizy zasadności ujęcia poszczególnych pozycji w zestawieniu widniejącym na k. 323 akt niniejszej sprawy pod kątem treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż wysokość zaległości pozwanych naliczona przez powoda została wyliczona o tyle nieprawidłowo, że powód w sposób nieuprawniony powiększył ją o wysokość opłat windykacyjnych.

W kontekście niniejszej sprawy i oceny dopuszczalności obciążenia pozwanych przez pożyczkodawcę opłatami windykacyjnymi, istotnego znaczenia nabiera art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowiący, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia storn, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Bezsparnie zawierając umowę pożyczki pozwana działała jako konsument, a strony nie uzgadniały jej poszczególnych postanowień, lecz skorzystały ze wzorca jakim posługiwał się pożyczkodawca w prowadzonej przezeń działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek, zaś postanowienie umowne dotyczące obciążenia pozwanej opłatami windykacyjnymi za udzielenie pożyczki nie stanowiło świadczenia głównego stron z tytułu umowy pożyczki, dlatego też możliwym było dokonanie przez sąd jego oceny pod kątem jego abuzywności.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga więc stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek: „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2006 r. (I CK 297/058) słusznie zauważył, że uznanie postanowień umowy lub wzorca za sprzeczne z dobrymi obyczajami nie polega na wskazaniu, jaki „dobry obyczaj” został in casu naruszony, gdyż celem klauzul generalnych jest rozszerzenie granic swobody sędziowskiej w orzekaniu. Jednak „swobodnie” nie znaczy „arbitralnie”. Sąd meriti powinien w sposób pełny uzasadnić, z jakich powodów uznał poszczególne postanowienia za niedozwolone, odwołując się do reguł etycznych uczciwego i lojalnego postępowania w obrocie. W odniesieniu do przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta przyjmuje się zaś, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli umowa poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (tak m.in. SN w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8)

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że realiach tej sprawy obciążenie pozwanej opłatami windykacyjnymi w łącznej kwocie 1.749,50 zł kształtowało jej obowiązki niezgodnie z dobrymi obyczajami, nadto naruszało rażąco interesy pozwanej jako konsumenta, dlatego też to postanowienie umowne nie było dlań wiążące.

Wskazać należy, że co do zasady nie można wykluczyć po stronie pożyczkodawcy możliwości obciążenia konsumenta kosztami windykacyjnymi. Sama dopuszczalność takiego obciążenia nie oznacza jeszcze jednak, że koszty windykacyjne mogą być ustalane przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z podjętymi działaniami windykacyjnymi. Za uzasadnione opłaty windykacyjne mogą jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, mogą być wyłącznie takie opłaty, które służą pokryciu kosztów podjętych czynności windykacyjnych. Koszty te ze względów technicznych mogą oczywiście – jak miało to miejsce w niniejszej sprawie - mieć charakter zryczałtowany, tym niemniej jednak przyjęty ryczałt powinien korespondować w jakikolwiek sposób z kosztem czynności jakie rzeczywiście pożyczkodawca musiał podjąć w związku z danymi czynnościami windykacyjnymi.

Co istotne, to pożyczkodawca w przypadku naliczenia takiej opłaty, zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność pobrania opłaty w naliczonej przezeń wysokości. Winien w związku z tym wskazać



czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia opłaty windykacyjnej, ze wskazanie w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością za którą pobierana jest opłata.

Tymczasem w niniejszej sprawie takich kryteriów powód nie wskazał i w żaden sposób nie uzasadnił jakie względy czy czynności podjęte w związku ze skierowaniem do pozwanych pisemnych wezwań do zapłaty miałyby przemawiać za zasadnością naliczenia opłat za skierowanie wezwania do zapłaty na poziomie 25 lub 35 zł. Kwoty te nijak nie korespondują z rzeczywistymi kosztami przesyłki pocztowej ani z czynnościami jakie muszą być podjęte przez pracowników powoda celem skierowania wezwania do zapłaty pożyczkobiorcy. Dla przykładu można wskazać, iż Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 27 kwietnia 2012 r. (XVII AmC 5533/11) uznał, że zbyt wygórowaną opłatą za wezwanie do zapłaty jest już kwota 20 zł (poz. 3569 rejestru). Tymczasem opłaty windykacyjne jakimi powód obciążał pozwaną z tytułu skierowania wezwania do zapłaty były jeszcze wyższe (wynosiły po 35 zł). Obowiązek dowodowy wykazania w postępowaniu sądowym, że istniały uzasadnione podstawy do ustalenia opłat windykacyjnych na tak wysokim poziomie jak miało to miejsce w przypadku przedmiotowej pożyczki spoczywało w niniejszej sprawie na stronie powodowej, która w tym zakresie nie podjęła w istocie żadnej inicjatywy dowodowej. Nie wykazała jakie czynności musiała podjąć i jakie wobec tego koszty zostały wygenerowane w związku z każdorazowym wysłaniem do pożyczkobiorcy i poręczyciela wezwania do zapłaty, które uzasadniałyby naliczenie opłaty na poziomie kwoty 35 zł za każde wezwanie. Tymczasem bacząc na okoliczność, iż w tym celu wykorzystywano standardowe wzorce pismo stosowane przez pożyczkodawcę trudniącego się udzielaniem pożyczek, nie sposób uznać, aby taki koszt był uzasadniony. Już bowiem tylko zwykłe zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż dla firmy udzielającej profesjonalnie pożyczek osobom fizycznym, koszt przygotowania takiego pisma nie będą wynosiły 35 zł, ani nie będą nawet oscylowały wokół tej kwoty.

Podkreślenia wymaga, że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności (w tym wypadku opłaty windykacyjnej), w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. art. 483 § 1 k.c.).

Skoro powód w toku niniejszego postępowania nie wykazał, ani nawet nie próbował wykazać, że faktycznie poniósł w związku z wysłaniem wezwań do zapłaty takie koszty, które uzasadniałyby przyjęcie ryczałtowej opłaty w wysokości 35 zł za każde wezwanie, to przyjmując należało, że ustalona w umowie opłata windykacyjna z tego tytułu jako rażąco zawyżona, nie odpowiadająca w żadnej mierze faktycznie poniesionym kosztom związany ze skierowaniem wezwania do zapłaty, stanowiła postanowienie umowne rażąco naruszające interes pozwanej jako konsumenta, dlatego też nie było dlań wiążące.

Uznanie, że strona powodowa nie była uprawniona do tego, aby opłatami tymi obciążyć pożyczkobiorcę skutkować z kolei musiało uznanie, że w sposób nieprawidłowy dokonała zaliczenia wpłaty uiszczonych przez pozwaną na poczet spłaty pożyczki. W związku z tym Sąd Okręgowy zarządzeniem z dnia 20 czerwca 2017 r. wezwał pełnomocnika strony powodowej do przedstawienia historii zadłużenia dochodzonego w pozwie i rozliczenia wpłaty pozwanych na poczet umowy od początku obowiązywania tej umowy bez uwzględnienia zaliczenia uiszczonych przez pozwaną wpłat na poczet opłat windykacyjnych. Wraz z pismem z dnia 10 lipca 2017 r. pełnomocnik powoda przedłożył takie zestawienie w formie tabeli. Wynikało z niego, że bez uwzględnienia zakwestionowanych opłat windykacyjnych na dzień złożenia pozwu w sądzie wysokość zadłużenia z tytułu umowy pożyczki wynosiła łącznie 24.697,09 zł, w tym z tytułu: kapitału pożyczki - 23.918,19 zł, odsetek umownych – 480,89 zł, odsetek karnych – 298,01 zł (k. 337). Pozwane wezwane do ustosunkowania się do przedstawionego rozliczenia nie zgłosiły do niego żadnych zastrzeżeń (vide pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 10 sierpnia 2017 r. k. 342).

Sąd Odwoławczy analizując w/w zestawienie przez pryzmat całokształtu okoliczności wynikających z ujawnionego w tym postępowaniu materiału dowodowego uznał wyliczenia w nim wskazane za prawidłowe, wobec czego ustalić należało, że na dzień wniesienia pozwu zaległość pozwanych z tytułu umowy pożyczki wynosiła 24.697,09 zł. Przy czym dostrzec należało, że już po wniesieniu pozwu w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji pozwana

wpłaciła na rzecz pozwanego na poczet spłaty zadłużenia: w dniu 25 sierpnia 2015 r. kwotę 700 zł, w dniu 4 listopada 2015 r. kwotę 431,10 zł, w dniu 3 grudnia 2015 r. kwotę 700 zł. Łącznie w toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwana wpłaciła zatem na rzecz powoda kwotę 1.831,10 zł. Z kolei na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji pozwana wykazała, że dokonała na poczet należności objętej żądaniem pozwu spłaty w łącznej kwocie 2.820 zł, w ten sposób, iż w dniu 29 stycznia 2016 r. wpłaciła na rzecz powoda kwotę 700 zł, dnia 29 lutego 2016 r. kwotę 700 zł, dnia 31 marca 2016 r. kwotę 700 zł, a dnia 30 kwietnia 2016 r. kwotę 720 zł. Jednocześnie jednak nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że w piśmie procesowym z dnia 17 maja 2017 r. pełnomocnik powoda przyznał, że strona pozwana dokonała w toku postępowania także dalszych wpłaty na łączną kwotę 3.192,18 zł, w tym: dnia 29 sierpnia 2016 r. na kwotę 988,59 zł, dnia 1 grudnia 2016 r. na kwotę 3,59 zł, dnia 1 grudnia 2016 r. na kwotę 700 zł, dnia 6 kwietnia 2017 r. na kwotę 800 zł, a dnia 11 maja 2017 r. na kwotę 700 zł (k. 319).

Z powyższego wynikałoby, że w toku postępowania sądowego pozwana dokonała spłaty należności wynikającej z umowy pożyczki na łączną kwotę 7.843,28 zł (1.831,10 zł + 2.820 zł + 3.192,18 zł), co bacząc na okoliczność, iż w dniu wniesienia pozwu zaległość z tego tytułu wynosiła łącznie 24.697,09 zł, prowadzić musiało do konstatacji, iż na dzień orzekania przez sąd drugiej instancji w rozpatrywanej sprawie wysokość nadal istniejącego po stronie pozwanej zadłużenia z tytułu umowy pożyczki wynosiła 16.853,81 zł (24.697,09 zł – 7.843,28 zł). Pozwana nie wykazała, aby należność z tego tytułu w dalszym zakresie spłaciła, dlatego też Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie w zakresie jego punktu I. jedynie o tyle, że w miejsce zasądzonej przez Sąd I instancji kwoty 29.001,85 zł zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 16.853,81 zł i w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Jednocześnie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. od zasądzonej należności głównej w kwocie 16.853,81 zł przyznano na rzecz powoda odsetki umowne w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego NBP (zgodnie z punktem 23 umowy pożyczki z dnia 9 czerwca 2011 r. nr (...)) poczynając od dnia 18 maja 2017 r. Bacząc bowiem, że dokonując modyfikacji żądania pozwu pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 17 maja 2017 r. wniósł o zasądzenie odsetek umownych od należności głównej od dnia 18 maja 2017 r. (k. 319), a wówczas niewątpliwie wierzytelność z tytułu niespłaconej pożyczki była już wymagalna, należało odsetki umowne od należności głównej zasądzić od tej właśnie daty.

Tak argumentując Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 2. sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie, w jakim z przyczyn szeroko opisanych wyżej apelacja strony pozwanej nie doprowadziła do zmiany zaskarżonego, jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Jedynie marginalnie w odniesieniu do zarzutów podniesionych przez pozwaną w apelacji podkreślenia wymaga, iż nie sposób ocenić, aby dopuszczone przez Sąd rejonowy dowody z dokumentów zaoferowanych przez stronę powodową, które posłużyły do wyliczenia ostatecznej kwoty zaległości z tytułu umowy pożyczki, były spóźnione w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c.

Stosownie do dyspozycji w/w przepisu, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Jak wskazuje się w orzecznictwie, wynikająca z art. 207 § 6 k.p.c. koncentracja materiału dowodowego wymusza pełną aktywność dowodową w wyznaczonym terminie i nie uprawnia do zgłaszania tego rodzaju wniosków w terminie późniejszym. Dzieje się tak poza wypadkami, gdy strona wykaże, iż nie mogła danego wniosku zgłosić wcześniej. Co ważne, inicjatywa dowodowa stron winna być podejmowana przez każdą ze stron procesu stosownie do aktualnego stanu sprawy i w celu wykazania zasadności jej twierdzeń (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 kwietnia 2013 r., I ACa 325/13, LEX nr 1353912). Na gruncie art. 207 § 6 k.p.c. to od oceny sądu, dokonanej w ramach tzw. systemu dyskrecjonalnej władzy sędziego, zależy przyjęcie, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, czy też uczyniła to zbyt późno. Ocena ta winna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny przebieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym (tak SA w Szczecinie w wyroku z dnia 23 lipca 2014 r.,

I ACa 272/14, LEX nr 1527222). Przy wykładni art. 207 § 6 k.p.c. trzeba mieć na względzie treść art. 217 § 1 k.p.c. dającego prawo stronie do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy. Przepisy procesowe nie nakładają bowiem na stronę powodową obowiązku, już na etapie wniesienia pozwu, przewidywania hipotetycznych sposobów obrony strony przeciwnej i zgłaszania dowodów "na wszelki wypadek" (por. wyrok SN z dnia 4 grudnia 2015 r., I CSK 928/14, LEX nr 1973553).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż dowodowy z dokumentów zgłoszone przez stronę powodową na dalszym etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji nie był spóźnione, gdyż analizując rozwój stanowiska procesowego, jakie prezentowały w jego toku pozwane, stanowił jedynie adekwatną obronę powoda przed kolejnymi zarzutami podnoszonymi przez pozwane przeciwko żądaniu pozwu. Nie można tracić z pola widzenia, że pozwane w sprzecznie od nakazu zapłaty nie podniosły w istocie żadnych konkretnych zarzutów przeciwko żądaniu pozwu. Mimo to, powód już wraz z pismem z dnia 18 maja 2015 r. przedłożył dokument w postaci wykazu operacji na rachunku pozwanej na okoliczność nie wywiązywania się przez nią z obowiązku spłaty (k. 29-76), a pismem z dnia 1 czerwca 2015 r. uzupełniając pozew po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego do postępowania zwykłego, przedłożył dokumenty wskazane w pozwie, tj. umowę pożyczki nr (...) oraz pismo stanowiące wypowiedzenie umowy pożyczki. Dopiero w piśmie z dnia 9 września 2015 r. pełnomocnik pozwanych podniósł zarzuty związane z m.in. z brakiem uprawnienia osób podpisujących umowę pożyczki za (...) do działania w imieniu powoda, nie wykonania umowy, czy braku doręczenia pism stanowiących wypowiedzenie umowy pożyczki i wezwań do zapłaty (k. 167-170). W związku z takim stanowiskiem pozwanych powód wraz z pismem procesowym z dnia 29 października 2015 r. przedłożył dokumenty wykazujące umocowanie osób, które podpisały umowę pożyczki do działania w jego imieniu (k. 177-179), a także wniosek o przyznanie pożyczki (k. 180 – 183) i dyspozycję wypłaty (k. 184), które potwierdzały, że doszło do zawarcia umowy i jej wykonania. Powyższe świadczy o tym, że inicjatywa dowodowa podejmowana w toku tego postępowania przez powoda była związana ze zmieniającym się stanowiskiem procesowym pozwanych i stanowiła adekwatną reakcję na aktualny w danym momencie stan sporu między stronami, w tym w szczególności z uwagi na okoliczność dokonywania przez pozwaną sukcesywnej, częściowej spłaty zadłużenia, Z tego względu dowody te nie mogły być uznane za spóźnione w rozumieniu przepisu art. 207 § 6 k.p.c. i nie było podstaw do ich pominięcia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 3. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 4. wyroku na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. stosunkowo je rozdzielając między stronami, przy przyjęciu, że strona powodowa wygrała spór przed sądem drugiej instancji w 73 % a pozwane w 27 % (wartość przedmiotu sporu po odjęciu wpłat dokonanych przez pozwaną wpłat na etapie postępowania odwoławczego stanowiła bowiem kwota 22.990 zł, a powództwo uwzględnione zostało w kwocie 16.854 zł). Powód w toku tego postępowania poniósł jego koszt w wysokości 2400 zł tytułem wynagrodzenia swego pełnomocnika w osobie radcy prawnego - ustalone z uwagi na datę wszczęcia postępowania apelacyjnego na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu tych przepisów obowiązującym do dnia 26 października 2016 r. Biorąc pod uwagę stosunek w jakim powód okazał się stroną wygrywającą to postępowanie, należy mu się z tego tytułu zwrot w kwocie 1.752 zł (73 % z kwoty 2.400 zł), dlatego też należność w tej kwocie zasądzono na jego rzecz solidarnie od pozwanych.

SSO Dorota Gamrat – Kubeczak SSO Małgorzata Grzesik SSO Violetta Osińska